



Zespół
Folklorystyczny
LAZURKI
ŚPIEWNIK
KOŁĘDOWY

Opracowanie: grudzień 2013

1.	ACH, UBOGI ŻŁOBIE	4
2.	ANIOŁ PASTERZOM MÓWIŁ	4
3.	A W CZORA Z WIECZORA	5
4.	ANIELI W NIEBIE ŚPIEWAJĄ	5
5.	BÓG SIĘ RODZI	6
6.	BRACIA, PATRZCIE JENO	7
7.	CICHA NOC	8
8.	DLACZEGO DZISIAJ	9
9.	DO SZOPY, HEJ PASTERZE	10
10.	DOBRZE, ZEŚ SIE JEZU	10
11.	DZISIAJ W BETLEJEM	11
12.	DZWONKI SAŃ	11
13.	GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI	12
14.	GDY ŚLICZNA PANNA	13
15.	HEJ W DZIEŃ NARODZENIA	13
16.	IDZIEMY TU, IDZIEMY	14
17.	JAM JEST DUDKA	14
18.	JEST TAKI DZIEŃ	16
19.	JEZUSA NARODZONEGO	16
20.	JEZUSICEK MALUSIEŃKI	17
21.	KACZKA PSTRA	17
22.	KIE ^U OWIECEK PILNOWALI	18
23.	LULAJŻE JEZUNIU	19
24.	MĘDRZY ŚWIATA	20
25.	MIZERNA CICHA	20
26.	MOŚCI GOSPODARZU	21
27.	MY TEŻ PASTUSZKOWIE	22
28.	NA K ^U ONDRACKIEJ HOLI	22

29.	NA SIANECZKU	23
30.	NARODZIŁ SIĘ NAM ZBAWICIEL	23
31.	NOWA RADOST' STALA	24
32.	NUŻ MY DZIŚ KRZEŚCIJANI	25
33.	GWIAZDO BETLEJEMSKA	25
34.	OJ MALUŚKI, MALUŚKI	26
35.	PASTERZE BIEŻELI	27
36.	PASTERZE MILI	28
37.	PASTORAŁKO, NIEŚ SIĘ BIAŁA	29
38.	PASTUSZKOWIE BRACIA MILI	29
39.	PÓJDYMY BRACIA	30
40.	PÓJDŹMY WSZYSCY DO STAJENKI	31
41.	PRZYBIEŻELI D O BETLEJEM	32
42.	PRZYLECIELI ANIOŁKOWIE	32
43.	SPY ISUSE, SPY	33
44.	TO JUŻ PORA NA WIGILIĘ	34
45.	TRYUMFY KRÓLA NIEBIESKIEGO	34
46.	W DZIEŃ BOŻEGO NARODZENIA	35
47.	W TEJ KOŁĄDZIE	36
48.	W ŻŁOBIE LEŻY	37
49.	WINSZUJEMY WÓM	38
50.	WITAJ ŚWIĘTA DZIECINO	39
51.	WIWAT, WIWAT	39
52.	WŚRÓD NOCNEJ CISZY	40
53.	Z NARODZENIA PANA	40
54.	ZAŚNIJ DZIECINO	41
55.	ŻEŃŻE WOŁKI ŻEŃ	42
56.	ZA KOŁĘDĘ DZIĘKUJEMY	42

1. ACH, UBOGI ŻŁOBIE

Ach ubogi żłobie,
Cóż ja widzę w tobie?
Droższy widok niż ma niebo,
W maleńkiej osobie. x2

Zbawicielu drogi,
Jakżeś to ubogi,
Opuściłeś śliczne niebo,
Obrateś barłogi. x2

Czyżeś nie mógł Sobie,
W największej ozdobie,
Obrać pałacu drogiego,
Nie w tym leżeć żłobie? x2

Gdy na świat przybywasz,
Grzechy z niego zmywasz,
A na zmycie tej sprośności,
Gorzkie łzy wylewasz. x2

2. ANIOŁ PASTERZOM MÓWIŁ

Anioł pasterzom mówił:
Chrystus się wam narodził
w Betlejem, nie bardzo podłym mieście
narodził się w ubóstwie
Pan wszego stworzenia.

Chcąc się dowiedzieć tego
poselstwa wesołego,
bieżeli do Betlejem skwapliwie,
znaleźli Dziecię w żłobie,
Maryję z Józefem.

Taki Pan chwały wielkiej
uniżył się Wysoki,
pałacu kosztownego żadnego
nie miał zbudowanego
Pan wszego stworzenia!

Bogu bądź cześć i chwała,
która by nie ustała,
jak Ojcu, tak i Jego Synowi,
i Świętemu Duchowi
w Trójcy jedynemu.

3. A W CZORA Z WIECZORA

A wczora z wieczora x2
Z niebieskiego dwora x2
 Przyszła nam nowina x2
 Panna rodzi syna x2
Boga prawdziwego, x2
nieogarnionego x2
 Pastuszkowie mali x2
 w polu wtenczas spali x2
Gdy Anioł z północy x2
światłość z nieba toczył x2
 Gdzie Panna z Dzieciątkiem x2
 wołem i oślątkiem x2
I z Józefem stali x2
nad Jezusem małym x2

4. ANIELI W NIEBIE ŚPIEWAJĄ

Anieli w niebie śpiewają, wszystek świat uweselają.
Wesele opowiadają, wszemu światu znać dawają.
Kolęda!

Anioł pasterzom objawił, że się nam Chrystus narodził.
Wdzięczna to była nowina, porodziła Panna Syna.
Kolęda!

Nowe śpiewajmy Mu pienie, czcząc Jego dziś narodzenie.
Bogu cześć na wysokości, pokój ludziom na niskości.
Kolęda!

Przeto się już nam narodził, by wszystkich nas oswobodził,
żebyśmy się poprawili, stały pokój uprosili.
Kolęda!

5. BÓG SIĘ RODZI

Bóg się rodzi, moc truchleje
Pan niebiosów, obnażony,
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
ma granice Nieskończony.
Wzgardzony, okryty chwałą,
śmiertelny Król nad wiekami!
A Słowo Ciałem się stało
i mieszkało między nami. x2

Cóż masz, niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście Swoje,
wszedł między lud ukochany,
dzieląc z nim trudy i znoje.
Niemąło cierpiało, niemąło,
żeśmy byli winni sami.
A Słowo Ciałem się stało
i mieszkało między nami. x2

W nędznej szopie urodzony,
żłób Mu za kolebkę dano!
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.

Ubodzy, was to spotkało
witać Go przed bogaczami!
A Słowo Ciałem się stało
i mieszkało między nami. x2

Podnieś rękę, Boże Dziecię!
Błogostaw ojczyznę miłą,
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą,
Dom nasz i majątność całą,
I wszystkie wioski z miastami
A Słowo Ciałem się stało,
I mieszkało między nami. x2

6. BRACIA, PATRZCIE JENO

Bracia, patrzcie jeno, jak niebo goreje!
Znać, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje.
Rzućmy budy, warty, stada; niechaj nimi Pan Bóg włada,
a my do Betlejem, do Betlejem.

Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swoim miga:
pewnie do uczczenia Pana swego ściga.
Krokiem śmiałym i wesołym śpieszmy i uderzmy czołem
przed Panem w Betlejem, w Betlejem.

Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzymy:
Dziecię, Boga świata, w żłobie zobaczymy.
Patrzcie, jak biednie okryte w żłobku Panię znakomite,
w szopie przy Betlejem, przy Betlejem.

Jak prorok powiedział: Panna zrodzi Syna,
dla ludu całego szczęśliwa nowina,
nam zaś radość w tej tu chwili, gdyśmy Pana zobaczyli
w szopie przy Betlejem, przy Betlejem.

Betlejem, miasteczko w Juda, sławne będzie,
Pamiętnym się stanie w tym kraju i wszędzie;
Ucieszmy się wiec, ziomkowie, Pana tegoż już uczniowie,
W szopie przy Betlejem, przy Betlejem,

Obchodząc pamiątkę odwiedzin pasterzy.
Każdy czciciel Boga, co w Chrystusa wierzy,
Niech się cieszy i raduje, że Zbawcę swego znajduje
W szopie przy Betlejem, przy Betlejem.

7. CICHA NOC

Cicha noc, święta noc,
pokój niesie ludziom wszem,
a u żłóbka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątka snem, nad Dzieciątka snem.

Cicha noc, święta noc,
pastuszkowie od swych trzód
biegną wielce zadziwieni
za anielskim głosem pieni,
gdzie się spełnił cud, gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc,
Narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu,
niesie dziś całemu światu
odkupienie win, odkupienie win

Silent night! Holy night!
All is calm, all is bright,
Round yon Virgin Mother and Child!
Holy Infant, so tender and mild,
Sleep in heavenly peace!
Sleep in heavenly peace!

Stille Nacht! Heilige Nacht!
Alles schläft; einsam wacht
Nur das traute hochheilige Paar.
Holder Knabe im lockigen Haar,
Schlaf in himmlischer Ruh!
Schlaf in himmlischer Ruh!

Douce nuit, sainte nuit!
Dans les cieux! L'astre luit.
Le mystère annoncé s'accomplit
Cet enfant sur la paille endormi
C'est l'amour infini!
C'est l'amour infini!

8. DLACZEGO DZISIAJ

Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje
i jako słońce niebo jaśnieje?
Chrystus, Chrystus nam się narodził,
aby nas od piekła oswobodził.

Dlaczego dzisiaj, Boży Aniele,
ogłaszasz ludziom wielkie wesele
Chrystus, Chrystus...

Czemuż pasterze do szopy śpieszą
i podarunki ze sobą niesą?
Chrystus, Chrystus...

Czemuż wół, osioł połem kłękają,
małej Dziecinie pokłon oddają?
Chrystus, Chrystus...

Dlaczego gwiazda nad podziw świeci
i przed królami tak szybko leci?
Chrystus, Chrystus...

9. DO SZOPY, HEJ PASTERZE

Do szopy, hej pasterze, do Szopy, bo tam cud!
Syn Boży w żłobie leży, by zbawić ludzki ród.
Śpiewajcie Aniołowie, pasterze, grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie, nie budźcie Go ze snu.

Padnijmy na kolana, to Dziecię to nasz Bóg,
Uczcijmy niebios Pana, miłości złożmy dług.
Śpiewajcie Aniołowie...

O Boże niepojęty, kto pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydłoty, masz tron i służbę swą.
Śpiewajcie Aniołowie...

On Ojcu równy w Bóstwie opuszcza niebo swe
A rodzi się w ubóstwie i cierpi wszystko złe
Śpiewajcie Aniołowie...

Bóg, Stwórca wiecznej chwały, Bóg godzien wszelkiej czci,
patrz, w szopie tej zbutwiałej, jak słodko On w niej śpi.
Śpiewajcie Aniołowie...

Jezuniu mój najśłodszy, Tobie oddaję się.
O skarbie mój najdroższy, racz wziąć na własność mnie
Śpiewajcie Aniołowie...

10. DOBRZE, ZEŚ SIE JEZU

Dobrze, ześ sie Jezu pod Giewontem zrodził,
bedzies w biołyk potkak i cuzecce chodził
i mioł na mój dusik z piórkiem kapelusik.
Hej! Kolynda, kolynda.

A kie se podrosnies Jezusicku słodki,
pokozemy Tobie ka rosnom siarotki

i białe leluje, ka^u orel króluje.
Hej! Kolynda, kolynda.

11. DZISIAJ W BETLEJEM

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem wesoła nowina,
że Panna czysta, że Panna czysta porodziła Syna.

Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, króle witają!
Pasterze śpiewają, bydłęta klękają,
cuda, cuda ogłaszają.

Maryja Panna, Maryja Panna Dzieciątko piastuje
i Józef święty i Józef święty ono pielęgnuje.

Chrystus się rodzi...

Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce, Panna Syna rodzi,
przecież On wkrótce, przecież On wkrótce ludzi oswobodzi.

Chrystus się rodzi...

Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my przywitać Jezusa.
Króla nad króle, króla nad króle, uwielbić Chrystusa.

Chrystus się rodzi...

12. DZWONKI SAŃ

Poprzez białe drogi z mrozem za pan brat,
Pędzą nasze sanie, szybkie niby wiatr.
Biegnij koniu wrony, przez uśpiony las.
My wieziemy świerk zielony i śpiewamy tak:

Pada śnieg, pada śnieg, dzwonią dzwonki sań,
co za radość, gdy saniami tak
można jechać w dal, gdy
pada śnieg, pada śnieg, dzwonią dzwonki sań,
a przed nami i nad nami wiruje tyle gwiazd.

Biegiesz biała drogo, nie wiadomo jak
nie ma tu nikogo, kto by znaczył ślad.
Tylko nasze sanie, tylko szybki koń,
tylko dzwonki roześmiane i piosenki ton:
Pada śnieg, pada śnieg...

13. GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,
ciemna noc w jasności promienistych brodzi.
Aniołowie się radują pod niebiosy wykrzykują:
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
aby do Betlejem czem prędzej pobiegi;
bo się narodził Zbawiciel, waszego świata Odkupiciel.
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

O, niebieskie Duchy i postowie nieba,
powiedzciej wyraźniej, co nam czynić trzeba:
bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy.
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

Idźcież do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite, w żłobie położone;
Oddajcie Mu pokłon boski, On osłodzi wasze troski.
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli,
Zaraz do Betlejem spiesznie pobieżeli
I zupełnie tak zastali, Jak im anieli zeznali,
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

A stanąwszy w miejscu pełni zadumienia,
Iż się Bóg tak zniżył do swego stworzenia,
Padli przed Nim na kolana, I uczcili swego Pana.

Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

14. GDY ŚLICZNA PANNA

Gdy śliczna Panna Syna kołysała
z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:

Lili lili laj, moje Dzieciąteczko,
lili lili laj, śliczne Paniąteczko.

Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu swemu,
pomóż radości wielkiej sercu memu.

Lili lili laj, wielki Królewiczu,
lili lili laj, niebieski Dziedzicu!

Sypcie się z nieba, śliczni Aniołowie,
śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie:

Lili lili laj, mój wonny Kwiateczku,
lili lili laj, w ubogim żółbeczku.

Cicho wietrzyku, cicho południowy,
cicho powiewaj, niech śpi Panicz nowy.

Lili lili laj, mój wdzięczny Syneczku,
lili lili laj, miłuchny robaczku.

Śpijże już wdzięcznie, moja perło droga,
niech Ci snu nie rwie żadna straszna trwoga.

Lili lili laj, mój śliczny rubinie,
lili lili laj, póki sen nie minie.

15. HEJ W DZIEŃ NARODZENIA

Hej, w dzień Narodzenia Syna jedynego,
Ojca Przedwiecznego, Boga prawdziwego,
Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy;

Hej kolęda, kolęda!

Panna porodziła niebieskie Dzieciątko.
W żłobie położyła małe Pacholątko:
Pasterze śpiewają, na multankach grają.
Hej kolęda, kolęda!

Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli,
Zaraz do Betlejem czym prędszej bieżeli,
Witając Dzieciątko, małe Pacholątko.
Hej kolęda, kolęda!

16. IDZIEMY TU, IDZIEMY

Idziemy tu, idziemy z betlejemskiej krainy,
sukomy tu schronienie dlo malućkiej Dzieciny.

Już zornicka na niebie ^uogiyneckiem blinkoli,
Matka Bosko zmarźniento Panu Bogu sie zoli.

Przyjmijcie nos na kwile, staniemy tu pod progiem,
zagrzejemy sie troske, ^uodejdzimy fnet z Bogiem.

Zmorz w nózecki i róncki Synecek mój malućki,
przyboccie sie ludziska, jak się trzynsie calućki.

Cymie jo Go ^uokryjem, cymie jo Go ^uodziejem,
a na polu ziomb duzy, kandyz jo sie podziejem.

Nie płac Panno Maryjo, przylecom tu pastyrze,
dadzom w co som bogaci, uśmiejes sie im scyrze.

17. JAM JEST DUDKA

Jam jest dudka Jezusa małego,
będę mu grał z serca uprzejmego.
Graj dudka, graj, graj Panu, graj.

Zagram Panu w kozłowe dudeczki,
dla Jezusa i dla Panienczki.

Graj dudka, graj...

Na piszczałce i na multaneczkach,
na bandurze, ba i na skrzypeczkach.

Graj dudka, graj...

Na fujarze, na głośnym cymbale,
na organkach, na starym regale.

Graj dudka, graj...

W szałamaje i w klawicymbały,
aż Panięciu będą nóżki drgały.

Graj dudka, graj...

Na puzonie, na cytrze i wioli,
niech się Panie nacieszy do woli.

Graj dudka, graj...

I do tuby - siły swe zamierzę,
w trąby, kotły na wiwat uderzę.

Graj dudka, graj...

Tak będę grał, aże kto usłyszy,
musi tańczyć, aże się dyszy.

Graj dudka, graj...

Pobiegnęć ja do Walkowej budy,
i przyniosę tamte większe dudy.

Graj dudka, graj...

Póki tylko w ciele moim siły,
póty będę grać mój Jezu miły.

Graj dudka, graj... x2

18. JEST TAKI DZIEŃ

Jest taki dzień, bardzo ciepły choć grudniowy.
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.
Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich.

Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski.

Niebo - ziemi, niebu - ziemia,
wszyscy - wszystkim ślą życzenia,
drzewa - ptakom, ptaki - drzewom,
tchnienie wiatru - płątkom śniegu.

Jest taki dzień tylko jeden raz do roku.

Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku.

Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem.

Dzień, piękny dzień dziś nam rok go składa w darze.

Niebo - ziemi, niebu - ziemia...

19. JEZUSA NARODZONEGO

Jezusa narodzonego wszyscy witajmy,
Jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy.

Oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło,
skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.

Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,
że to Bóg i człowiek prawy leży na sianie.

Oddajmy wesoło...

Oddajmy za mirrę miłość na dowód tego,
że Go nad wszystko kochamy z serca całego.

Oddajmy wesoło...

Oddajmy też za kadzidło Panu nadzieję,
że Go będziemy widzieć w niebie, mówiąc to śmieło.

Oddajmy wesoło...

Przyjmij Jezu po kolędzie te nasze dary,
przyjmij serca, dusze nasze za swe ofiary.
Byśmy kiedyś w niebie posiąść mogli Ciebie,
posiąść mogli Ciebie na wieki wieków.

20. JEZUSICEK MALUSIEŃKI

Jezusicek malusieńki, malusieńki
na sianku położony
płace z zimna wśród stajenki, wśród stajenki Bóg na tyn świat zrodzony.
A Maryja popłakuje, Józef stary sie turbuje
nad chudobnościami swego Syneka.
Nie płac Paniynko Maryjo, nucom janieli Gloryjo,
Gloryjo!

Kuba skoczył po gyńlicki, po gynślicki
i przyniósł stare basy,
kie pociongom po nik smyckiem, po nik smyckiem posły nuty nad
lasy.

Te krzesane i ^uozwodne, stare nuty zabocone,
smutne, wesole i sabałowe.
Jaze Józef podryguje, a Maryja sie raduje,
Gloryjo!

21. KACZKA PSTRA

Kaczka pstra, Dziaćki ma,
Siedzi sobie na kamieniu,
Trzyma dudki na ramieniu,
Kwa kwa kwa, pięknie gra.

Gęsiorek, Jędorek
Na bębenku wybijają,
Pana wdzięcznie wychwalają:
Gę gę gę, gęgają.

Czyżyczek, szczygliczek
Na gardłeczkach jak skrzypeczkach
Śpiewają Panu w jasteczkach;
Lir lir lir, w jasteczkach.

Skowronek jak dzwonek,
Gdy się do nieba podnosi,
O kolędę pięknie prosi:
Fir fir fir, tak prosi.

Słowiczek muzyczek,
Gdy się głosem popisuje,
Wesele świata zwiastuje:
Ciech ciech ciech, zwiastuje.

Wróblowie stróżowie,
Gdy nad szopą świergotają,
Paniąteczku spać nie dają,
Dziw dziw dziw, nie dają.

22. KIE ^UOWIECEK PILNOWALI

Kie ^Uowiecek pilnowali przy kosorze,
to pastyrze увидzieli w nocy zorze,
pod tatrami, nad stajenkom,
kany Jezus był z Józefem i Paniynkom.

Nad Tatrami jasność była bo Maryja,
w tej stajynce Syna Boga porodziła,
położyła Go we złobie,
a Gloryjo śpiywali Mu janiotowie.

A pastyrze piyknie grali i śpiywali,
podarunki i ukłony ^Uoddawali,
temu Bogu malućkiemu,
pod Tatrami, pod holami zrodzonemu.

23. LULAJŹE JEZUNIU

Lulajże, Jezuniu, moja perełko,
Lulaj ulubione me pieścidełko.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
A ty, Go Matulu, w płaczu utulaj.

Zamknijże znużone płaczem powieczki,
Utulże zemdlone łkaniem usteczki,
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj...

Lulajże, piękniuchny nasz Aniołeczku.
Lulajże, wdzięczniuchny świata kwiateczku.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj...

Lulajże, Różyczko najozdobniejsza,
Lulajże, Lilijko najprzyjemniejsza.
Lulajże, Jezuniu...

Dam ja Jezusowi słodkich jagódek
pójdę z nim w Matuli serca ogródek.
Lulajże, Jezuniu...

Dam ja Jezusowi z chlebem masełka,
włożę ja kukiełkę w jego jasełka.
Lulajże, Jezuniu...

Dam ja Ci słodkiego, Jezu, cukierka
rodzyneków, migdałów z mego pudełka.
Lulajże, Jezuniu...

Cyt, cyt, cyt niech zaśnie małe Dzieciątko
oto już zasnęło niby kurczątko.
Lulajże, Jezuniu...

24. MĘDRCY ŚWIATA

Mędrzy świata, monarchowie, gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcież nam, Trzej Królowie, chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie nie ma tronu i berła nie dierży,
a proroctwo Jego zgonu już się w świecie szerzy.

Mędrzy świata, złość okrutna Dziecię prześladowe,
wieść okropna, wieść to smutna, Herod spisek knuje.
Nic monarchów nie odstrasza, do Betlejem śpieszą,
gwiazda Zbawcę im ogłasza, nadzieją się cieszą.

Przed Maryją stają społem, niosą Panu dary,
przed Jezusem biją czołem, składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi Królowie, któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie, pałając z miłości?

25. MIZERNA CICHA

Mizerna cicha stajenka licha,
pełna niebieskiej chwały;
oto leżący, przed nami śpiący,
w promieniach Jezus mały.

Nad Nim Anieli w locie stanęli
i pochyleni klęczą,
z włosy złotymi z skrzydły białymi,
pod malowaną tęczę.

Lulaj Dziecino, lulaj Ptaszyno,
nasze umiłowanie.
Gdy się rozbudzi w tej rzeszy ludzi,
zbawienie nam się stanie.

Hej! Ludzie prości, Bóg z wami gości,
skończony czas niedoli.

On daje siebie, chwała na niebie,
pokój wam dobrej woli.

I oto mnodzy, ludzie ubodzy
Radzi oglądać Pana,
Pełni natchnienia, pełni zdziwienia
Upadli na kolana.

Wielkie zdziwienie: wszelkie stworzenie
Cały świat orzeźwiony;
Mądrość Mądrości, Światłość Światłości,
Bóg - człowiek tu wcielony!

Oto Maryja, czysta lilija,
Przy niej staruszek drżący
Stoją przed nami, przed pastuszkami
Tacy uśmiechający.

26. MOŚCI GOSPODARZU

Mości gospodarzu, domowy szafarzu,
Nie bądź tak ospały, każ nam dać migdały.
A do nich piernika, niech zagra muzyka.
Hej, kolęda, kolęda! x2

Mości gospodyni, domowa mistrzyni,
Okaz swojej łaski, każ nam dać kietbaski,
Którą, kiedy zjemy, to podziękujemy.
Hej, kolęda, kolęda! x 2

Hej, kolęda nasza! Dobra była kasza!
Gospodyni miła skwarek nie skąpiła.
Dała nam i miodu, by się ogrzać z chłodu.
Hej, kolęda, kolęda! x 2

27. MY TEŻ PASTUSZKOWIE

My też, pastuszkowie, nie tylko królowie
na wozie, na wozie.

Jedziemy z kapelą, niech nas rozweselą
na mrozie, na mrozie.

Graj, mówi Jezus, Bartku, swoje, stój, Dziecię,
tylko bas wystroję i smyczek, i smyczek. x2

Bartosz sobą troska, że nie ma ni włoska
na smyku, na smyku.

A nie myśląc wiele: szast ogon kobyle
do szyku, do szyku.

Jak zarżnie w swoje szatałamaje, aż Jezus
paluszkami łaje powoli, powoli. x2

Wach do swoich basów przypiął sześć kielbasów
wesolo, wesolo.

Woś na swej oboi wielkie figle stroi,
nuż wkoło, nuż wkoło.

Ru, ru, ru, Wach na swoim basie, dyl, dyl, dyl,
Krażel na kielbasie ha sa sa, ha sa sa. x2

Fedor legł pijany, zadusił w organy
Na brzuszku, na brzuszku.

Wicek z fury kotów narobił fagotów
Po włosku, po włosku.

Hu hu hu - to ci koncert włoski
Aż Dziecię bierze się za boczeki - Ha ha ha, ha ha ha! x 2

28. NA K^UONDRACKIEJ HOLI

Na K^Uondrackiej holi ^Uo północy
w bacowskim sałasie w pomrażnicy,
przyseł se Bóg na ziym w całąj swojyj mocy,
radujme siy!

Nojpiykniejso nocka w cołym roku
telo ma radości i uroku.
Uod wieków cekomy, nas umiełowany
narodziył siy.

Za uknami lampecki siy polom.
Swoim scyńściem górole siy chwołom,
Bozym Narodzeniym, Dziyciontka kwileniym
w Zakopanyym.

Witoj Jezusiycu miyndzy nami.
Łostań tu na zawse z górolami.
Nawracoj serduska nase, ku dobremu
p^uod Tatrami.

29. NA SIANECZKU

W szopie lichej ubožuchnej, blisko swej Matusi
leży w żłóbk^u na sianeczku mały nasz Jezusik.

Leży w żłóbk^u na sianeczku, a nie w kolebusi,
rączką świata błogóśławi mały nasz Jezusik.

Nad stajenką chór Aniołó^w pieśń radosną nuci,
a do dzieci się uśmiecha mały nasz Jezusik.

30. NARODZIŁ SIĘ NAM ZBAWICIEL

Narodził się nam Zbawiciel,
wszelkiej duszy pocieszyciel.
Śpiewajmy wszyscy wesóło:
Alleluja, alleluja!

Gdyż w jasełkach leży Syn Boży,
śpiewajmy wszyscy z Anioły.
Śpiewajmy...

Gdy Panna Syna powiła,
światłość niebieska zaświeciła.
Śpiewajmy...

Anielskie pienie śpiewając,
Bogu cześć, chwałę dawając.
Śpiewajmy...

Dzieciątko to nawiedzajmy
i nabożnie pozdrawiajmy
mówiąc: Jezu miłościwy.
Alleluja, alleluja!
Śpiewajmy...

31. NOWA RADOST' STALA

Nowa radost' stała, jaka nie bywała
Nad wiertepom zwiezda jasna świętom wozsijała. x2

Hdie Christos rodisia, s Diwy wopłotisia,
Jak czełowiek pielenami uboho powisia. x2

Anhieli spiwajut, "Sława" wosklicajut,
Na niebiesi i na ziemi mir prowozhłasajut. x2

Dawid dzień ihrajët, w husli udarajët,
Miełodiczno i prediwno Boha wychwalajët. x2

I my toż spiwajmo, Christa prosławljajmo,
Iz Maryi Roźdiennoho smirenno błahajmo. x2

Prosimo Tia, Caru, Niebiesnyj Władani
Daruj leta szcztliwija siemu gospodaru. x2

W mire prowaditi, Tiebie uhoditi,
I s Toboju w carstwie Twojem wo wiek wieków żyti. x2

32. NUŻ MY DZIŚ KRZEŚCIJANI

Nuż my dziś krzescijani,
serdecznie się radujmy
dnia dzisiajszego.

 Iż się nam narodził z czystości panieńskiej,
 Syn Boga żywego.

Narodził się e Betlejem,
miasteczku Dawidowym
w ubogim gmachu.

 W pieluszki zwiniony, w jasełeczka złożony,
 używał strachu.

Jemu dziś śpiewajmy
Jemu dzięki czynmy
mówiąc bez miary

 Bądź pozdrowion Panie, Bądź pozdrowion Panie
 Za twe dary amen.

33. GWIAZDO BETLEJEMSKA

O gwiazdo Betlejemska, zaświeć nad niebem mym.
Tak szukam cię wśród nocy, tęsknię za światłem twym.
Zaprowadź do stajenki, leży tam Boży Syn,
Bóg Człowiek z Panny Świętej dany na okup win.

O, nie masz Go już w szopce, nie masz Go w żłóbku tam.
Więc gdzie pójdziemy, Chryste? Gdzie się ukryłeś nam?
Pójdziemy przed ołtarze, wzniecić miłości żar
i hołd Ci niski oddać, to jest nasz wszystek dar.

Ja nie wiem, o mój Panie, któryś miał w żłobie tron,
czy dusza moja biedna milsza Ci jest niż on.
Ulituj się nade mną, błagać Cię kornie śmiem,
gdyś stajnią nie pogardził, nie gardź i sercem mym.

34. OJ MALUŚKI, MALUŚKI

Oj, maluśki, maluśki, maluśki kieby rynkawicka,
aboli też jakoby, jakoby kawoćcecz smycka.

Śpiwociez i grojciecz Mu, Dziecióntku, Małymu.

Cy nie lepij by Tobie, by Tobie siedzieć było w niebie,
przecie Tatuś kochany, kochany nie wyganiół Ciebie.

Śpiwociez i grojciecz Mu...

Tam se w niebie spijałeś, spijałeś słodkie małmazyje,
tu sie Twoja gymbusia, gymbusia gorskik też napije.

Śpiwociez i grojciecz Mu...

Tam kukiołki jodołeś, jodołeś z cornuskom i miodym,
tu sie ino ^uobyńdzies, ^uobyńdzies samiusiynkim głodym.

Śpiwociez i grojciecz Mu...

Tam wciornaska wygoda, wygoda, a tu biyda wsyndzie,
ta Ci teraz doskwiyro, doskwiyro, ta i potym bydze.

Śpiwociez i grojciecz Mu...

Tam se mioteś pościółke, pościółke i miyntkie piernatki,
tu zaś na to nie stanie, nie stanie ubozuchnej Matki.

Śpiwociez i grojciecz Mu...

Tam Ci zawse służyły, służyły prześlicne janioły,
a tu lezys sóm jedyn, sóm jedyn jak palusek goły.

Śpiwociez i grojciecz Mu...

Hej, co sie też takiego, takiego Tobie, Panie stało,
zeć sie na tyn kiepski świat, kiepski świat przychodzić zakciało?

Śpiwociez i grojciecz Mu...

35. PASTERZE BIEŻELI

Pasterze bieżeli, gdy głos usłyszeli
Śpiewania anielskiego.
Znaleźli w żłóbeczku, w Betlejem miasteczku.
Jezusa maleńkiego.
Osiołek z wołem usługują,
Klękają, znając adorują
Stworzyciela swojego.

Widząc to pasterze, iż bydlęta szczerze
Nieme ukłon oddają,
Padli na kolana; tak wielkiego Pana
Zaśpiewawszy, witają:
„Zawitaj, Boże utajony,
Z Panienki czystej narodzony!”
Na twarze upadają.

Gdy się pokłonili, da trzody śpieszyli
Weseli pastuszkowie,
Bo gwiazdę ujrzeli, że dzień rozumieli.
Alic to Trzej Królowie
Od Wschodu z darami jechali,
By pokłon Panu królów dali,
Poddani Monarchowie.

Wszechmocy Boże! Któż wymówić może
Co czynisz dla stworzenia,
Kiedy swoje Bóstwo zsyłasz na ubóstwo
I na srogie męczenia.
Niechże Ci w Trójcy Jedyńemu
Cześć, chwała, Bogu przedwiecznemu
Będzie bez zakończenia.

36. PASTERZE MILI

Pasterze mili,
Coście widzieli?
Widzieliśmy maleńkiego Jezusa narodzonego,
Syna Bożego, Syna Bożego.

Co za pałac miał,
Gdzie gospodą stał?
Szopa bydłu przywoita i to jeszcze źle pokryta
Pałacem była.

Jakie łóżeczko
Miał Paniąteczko?
Marmur twardy, żłób kamienny. Na tym depozyt zbawienny
Spoczywał łożu.

Co za obicie
Miało to Dziecię?
Wisząc spod strzech pajęczyna Boga oraz Matki Syna
Obiciem była.

W jakiej odzieży
Pan nieba leży?
Za purpurę, perły drogie ustroiła go w ubogie
Pieluszki nędza.

Jakieście dary
Dali ofiary?
Sercaśmy własne oddali, a odchodząc poklękali,
Czołem mu bili.

37. PASTORAŁKO, NIEŚ SIĘ BIAŁA

Pastorałko, nieś się biała,
Nasypało tego roku
I na zimę osowiałą,
Przynieś spokój, spokój, spokój.

Nieś się biała pastorałko,
Słowo niech się ciałem stanie,
Ty muzyko zaś nam szparko
Przykaż taniec, taniec, taniec.

Hejże nocy - babo czarna
Tak ci w gwiazdach nie do twarzy
Pozwól sierp księżycza zabrać,
Pozwól marzyć, marzyć, marzyć

Że już skarbce napełniono,
Mimo klęski urodzaju,
Stoły wszystkie zastawiono
W naszym kraju, w naszym kraju.

Pastorałko w czapce białej
Nasypało tego roku,
Ziemi dziwnie rozszalałej
Przynieś spokój, spokój, spokój.

38. PASTUSZKOWIE BRACIA MILI

Pastuszkowie bracia mili, kaście pod ten czas chodzili?
Po podlesiu, po dolinie stanelimy w tej krzewinie,
paś łowiecki.

A gdy północ nastąpiła jasność z nieba uderzyła.
Pastuszkowie zaś drzymali, na gwałt się posporywali.
Co sie dzieje?

Cicho bracia! Co sie dzieje? Jacek płace, Grześ sie śmieje!
Kuba wyskoczył na bude i stroncił Walkowi duede,
az na ziemie.

Bartek co wloził na bróg siana, zrozumioł ze widok z rana,
Jak skoczył od samej strzechy, narobił wszystkim uciechy,
Sobie płaczu.

O jak mnie to głowa boli! Chocioz zek lecioł powoli,
Zrozumiołem ze mom skrzydła, a ja jesce tu u bydła,
Z pastuszkami.

Maciek godo: nie to bracie, jesce bróg nie leci na cie;
Jak ześ chory lecz ze nogę, bo dziś wychodzemy w drogę,
Do Betlejem.

Trzeba wziąć gruszek kobielą, bo dwa posty przed niedzielą,
Osełkę masła młodego, i dzbanek mleka słodkiego,
Na drogę.

Kukiełkę i dwoje sera, nie będzie to na nas siła:
Więcej nam Pan Jezus daje, gdy się dla nas człkiem staje,
Bóg prawdziwy.

Pójdźmyż teraz w imię Pańskie, otworzą nam wrota rajskie:
Przez narodzenie Jezusa, będzie w niebie nasza dusza,
Królowała.

39. PÓJDYMY BRACIA

Pójdźmy bracia w drogę z wieczora,
wstąpimy najprzód do tego dwora
i bydymy śpiywać wszędzie, o tak wesołej kolędzie,
Hej kolęda, kolęda.

Porwał się jedyn z prędką za nami,
zapomniał z domu buty z gaciami.
Nie wytrwasz tu miły bracie, idź po buty, idź po gacie
Hej kolęda, kolęda.

40. PÓJDŹMY WSZYSCY DO STAJENKI

Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa i Panienki.
Powitajmy Maleńkiego i Maryję, matkę Jego.

Witaj, Jezu ukochany, od patriarchów czekany,
od Proroków ogłoszony, od narodów upragniony.

Witaj Dzieciąteczko w żłobie, wyznajemy Boga w Tobie.
Coś się narodził tej nocy, byś nas wyrwał z czarta mocy.

Któż to słyszał takie dziwy? Tyś człowiek i Bóg prawdziwy,
Ty łączysz w Boskiej Osobie dwie natury różne sobie.

O szczęśliwi pastuszkowie, któż radość waszą wypowie!
Czego ojcowie żądali wyście pierwsi oglądali.

O Jezu, nasze kochanie. Czemu nad niebios mieszkanie
Przekładasz nędzę, ubóstwo, i wyniszczasz swoje Bóstwo?

Miłości to Twojej dzieło, z miłości początek wzięło.
Byś nas zrównał z aniołami, ponizasz się między nami.

Spraw to, Jezu, Boskie Dziecię, niech Cię Kochamy nad życie.
Niech miłością odwdzięczamy, miłość, której doznawamy.

Święta Panno. Twa przyczyna, niech nam wyjedna u Syna.
By to Jego narodzenie zapewniło nam zbawienie.

41. PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM

Przybieżeli do Betlejem pasterze, grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.

Chwała na wysokości,
chwała na wysokości,
a pokój na ziemi.

Oddawali swe ukłony w pokorze, Tobie z serca ochotnego o Boże.
Chwała na wysokości...

Anioł Pański sam ogłosił swe dziwy, których oni nie słyszeli jak żywi.
Chwała na wysokości...

Oto mu się wół i osioł kłaniają, trzej królowie podarunki oddają.
Chwała na wysokości...

I Anieli gromadami pilnują, Panna Czysta wraz z Józefem piastują.
Chwała na wysokości...

Poznali Go Mesyjaszem być prawym, narodzonym dzisiaj Panem łaskawym.
Chwała na wysokości...

My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy i z całego serca wszyscy kochamy.
Chwała na wysokości...

42. PRZYLECIELI ANIOŁKOWIE

Przylecieli Aniołkowie
Jak ptaszki z nieba
Zaśpiewali dzieciąteczku
Wesoło jak trzeba

Hojże hojże Panie Jezu
Hojże hojże hoc hoc

Chodziliśmy budziliśmy
Pastuszków całą noc

Ustroiliśmy stajenkę
By piękniejsza była
By dziecina słodko spała
I o niebie śniła
Hojże hojże Panie Jezu...

Powiadają niesłychaną
Na świecie nowinę
Panna w żłobie na sianeczku
Zrodziła dziecinę
Hojże hojże Panie Jezu...

Syna Boga przedwiecznego
Pasterze wstawajcie
Do Betlejem nie zwlekając
Witać Go biegajcie
Hojże hojże Panie Jezu...

Biegnijcie prędko do szopki
Pokłon mu oddajcie
I wesoło hojże hojże
Przed nim zaśpiewajcie
Hojże hojże Panie Jezu
Hojże hojże hoc hoc
Niech Ci będzie wieczna chwała
Za tą szczęśliwą noc

43. SPY ISUSE, SPY

Spy Isuse, spy, spatońky chody,
Ja Tebe mu kołysaty piseńkamy prysypliaty,
piseńkamy prysypliaty, luli serdeńko, luli.

Spy Lilijko, spy, holowku skłony.
Ty na ruczeńky Marii, bacz wona Tebe lelije,
bacz wona Tebe lelije. luli serdeńko, luli.

Spy Terpinie spy, oczka zapliuszczy
Ne pytaj szczo kolys' bude, szczo zgotowliat' Ti chrest liudy
szczo zgotowliat' Ti chrest liudy, luli serdeńko, luli.

Spy Isuse, spy, a serce wtwory,
Haj pry niomu spoczywaju, tut na Zemli i tam w raju,
tut na Zemli i tam w raju luli serdeńko, luli.

44. TO JUŻ PORA NA WIGILIĘ

To już pora na wigilię to już czas
a tu jeszcze kogoś nie ma pośród na
a tu jeszcze, a tu jeszcze ktoś ma przyjść
bo przy stole wolne miejsce czeka dziś.

Gwiazdo Betlejemska prowadź go przez świat
żeby razem z nami przy tym stole siadł
prowadź go tu do nas z tych dalekich dróg
aby razem z nami kolędować mógł
prowadź go tu do nas z tych dalekich dróg
aby razem z nami kolędować mógł

Daj mu światło, bo tak łatwo zmylić ślad
daj nadzieję, kiedy w oczy wieje wiatr,
strudzonemu, zmęczonemu pomóż iść,
bo samotny nikt nie może zostać dziś.

Gwiazdo Betlejemska prowadź go przez świat...

45. TRYUMFY KRÓLA NIEBIESKIEGO

Tryumfy Króla Niebieskiego,
zstąpiły z nieba wysokiego.

Pobudziły pasterzów,
dobytku swego stróżów.
Śpiewaniem, śpiewaniem, śpiewaniem.

Chwała bądź Bogu w wysokości,
a ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
dusz ludzkich Odkupiciel
na ziemi, na ziemi, na ziemi.

Zrodziła Maryja Dziewica,
Wiecznego Boga bez rodzica.
By nas piekła pozbawił,
a w niebieskich postawił
pałacach, pałacach, pałacach.

Pasterze w podziwieniu stają,
tryumfu przyczynę badają,
Co się nowego dzieje,
że tak światłość jaśnieje,
nie wiedząc, nie wiedząc, nie wiedząc.

46. W DZIEŃ BOŻEGO NARODZENIA

W Dzień Bożego Narodzenia
radość wszelkiego stworzenia:
ptaszki w górę podlatują,
Jezusowi przyśpiewują, przyśpiewują.

Słownik zaczyna dyszkantem,
szczygieł mu dobiera altem;
szpak tenorem krzyknie czasem,
a gołąbek gruchnie basem, gruchnie basem.

A mazurek ze swym synem
tak świergocze za kominem;

ach cierp, cierp, cierp miły Panie,
póki ten mróz nie ustanie, nie ustanie.

A żurawie w swoje nosy
wykrzykują pod niebiosy
czajka w górę podlatuje,
chwałę Bogu wyśpiewuje, wyśpiewuje.

Gdy ptactwo Boga uczciło,
co żywo się rozproszyło;
ludziom dobry przykład dali,
ażeby Go uwielbiali, uwielbiali.

47. W TEJ KOŁĄDZIE

W tej kołędzie, kto dziś bądzie, kozdy się uciesy,
a kto mo co podarować, niechaj prędko śpiesy
dać dary tej miary dla Pana małego,
by nabyć po śmierci zbawienia wiecznego.

Kuba stary przyniósł dary, masło na talerzu,
Sobek parę gołumbecków, takich jesce w pierzu.
Wziun Tomek gomótek i jajeczko gąsie,
Bartek niy mioł co dać – dobre chęci niesie.

Walek sprawił tłuste raki nierychło z wiecora,
nałożywszy dwie kobiałki biegł z nimi przez pola,
az tu strach napotkał Walka nieboraka,
stanęły dwa wilki niedaleko krzoka.

Gdy obaczył owe gady, podskoczył wysoko,
Wielkim strachem przestraszony wybił sobie oko.
Uciekoł przez krzoki, podarł swe chodoki,
a wilcy targali z kobieliny raki.

Symek wziun kozę na powróż, prowadzi do Pana,
śpiewa sobie, wykrzykuje – dana, moja dana!
Kozą się zbrykoła, powróż mu urwoła,
skoczyła jak dzika, do lasu bieżała.

On porwawszy się prędziuchno, biegł za nią przez krzoki.
Kozą skace, jak szalona, sptoszyły jom ptoki.
Chwycił jom za ogon, trzymając co mocy,
a koza fiknęła, wybiła mu ocy.

A tak wziun konia za uzdę, nie miał go kto wsadzić,
wstyd mu było tak jałówkę za sobą prowadzić.
Chcioł skoczyć na konia, potłukł sobie nogę,
a wilcy mu zbiegli, jak cielęciu drogę.

Przeto wszyćcy oddajemy temu Panu dary,
Pan to dobry, wsyćkim scodry,
przyjmie nos do chwały.
Niech będzie, niech będzie Jezus pochwalony,
który jest, który jest w żłobie położony.

48. W ŻŁOBIE LEŻY

W żłobie leży, któż pobieży Kołędować Małemu?
Jezusowi, Chrystusowi, dziś nam narodzonemu?
Pastuszkowie przybywajcie,
Jemu wdzięcznie przygrywajcie,
Jako Panu naszemu.

My zaś sami z piosneczkami za wami pospieszmy,
A tak tego, maleńkiego, niech wszyscy zobaczymy:
Jak ubogo narodzony,
Płacze w stajni położony,
Więc go dziś ucieszymy.

Naprzód tedy, niechaj wszędy zabrzmie świat z wesołości,
Że posłany nam jest dany Emmanuel w niskości!
Jego tedy przywitajmy,
Z aniołami zaśpiewajmy
Chwała na wysokości!

Witaj, Panie, cóż się stanie, że rozkosze niebieskie
Opuściłeś a zstąpiłeś na te niskości ziemskie?
Miłość moja to sprawiła,
By człowieka wywyższyła
Pod nieba emipryjskie.

49. WINSZUJEMY WÓM

Winszujemy Wóm w tym Nowym Roku,
szczyńście i zdrowio na każdym kroku,
cobyście tu w zgodzie żili,
a wsieckiego kupa mieli
Hej, kolynda, kolynda.

Cobyście mieli plóny ^uobfite,
gumna, stodoły, brogi nabite,
a zymnioki jako kwaki,
a sad też nie lada jaki
Hej, kolynda, kolynda.

A coby ujciec softysym byli,
coby gorzałki tela nie pili,
byście nie musieli za ćmy
chodzić za nimi do karczmy
Hej, kolynda, kolynda.

A coby ciotka zdrowi bywali,
z ujcym sie nigdy nie wadzywali,
coby jyny rzykowali,
a dobre im warzywami,

Hej, kolynda, kolynda.

Winszujemy Wóm w tym Nowym Roku,
cobyście mieli trzciny do roku,
jak toż wielki, jak toż małe,
jaki sie Wóm bedóm zdały
Hej, kolynda, kolynda.

50. WITAJ ŚWIĘTA DZIECINO

Witaj Święta Dziecino na tym świecie radosnym.
Oby Ci wśród ludzi jak najlepiej było,
kręte nasze ścieżki wyprostuj.
Oby Ci wśród ludzi jak najlepiej było,
boś Ty przecie prawy Bóg.

Przyszłaś Święta Dziecino do bogatych i biednych,
Aby wszelki smutek w naszych sercach zginął,
po to przyszłaś na świat w Betlejem.
Aby wszelki smutek w naszych sercach zginął,
Z Matki Marii przyszedł Bóg.

Nie płacz nigdy Dziecino łezkami jak perełki,
Choćby Ciebie ludzkie słowo obraziło
Przebacz temu, jak grzech niewielki.
Choćby Ciebie ludzkie słowo obraziło
Przebacz, boś Ty dobry Bóg.

51. WIWAT, WIWAT

Wiwat, wiwat, już idziemy,
szczęścia, zdrowia wam życzymy.
Szczęścia, zdrowia i wszystkiego od Jezusa maleńkiego.
Wiwat, wiwat! Wiwat, wiwat!

Pójdźmy bracia w imię Pańskie,
otworzą się wrota rajske.
Przez narodzenie Chrystusa, będzie w niebie nasza dusza
królowała, królowała.

52. WŚRÓD NOCNEJ CISZY

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi
Czym prędzej się wybierajcie, do Betlejem pospieszajcie,
przywitać Pana, przywitać Pana.

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie,
z wszystkimi znaki danymi sobie.
Jako Bogu cześć mu dali, a witając zawołali
z wielkiej radości, z wielkiej radości.

Ach, witaj Zbawco, z dawna żądany!
Tyle tysięcy lat wyglądany.
Na Ciebie króle, prorocy, czekali a Tyś tej nocy
nam się objawił, nam się objawił.

I my czekamy na Ciebie, Pana,
a skoro przyjdiesz na głos kapłana,
padniemy na twarz przed Tobą,
wierząc, żeś jest pod osłoną chleba i wina.

53. Z NARODZENIA PANA

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły,
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły;
Radość ludzi wszędzie słynie,
Anioł budzi przy dolinie
Pasterzów, co paśli pod borem woły.

Wypada wśród nocy ogień z obłoku,
Dumają pasterze w takim widoku.
Każdy pyta, co się dzieje?
Czy nie świta, czy nie dnieje?
Skąd ta łuna bije, tak miła oku?

Ale gdy anielskie głosy słyszeli,
Zaraz do Betlejem prosto bieżeli,
Tam witali w żłobie Pana,
Poklękali na kolana
I oddali dary, co z sobą wzięli.

Odchodzą z Betlejem pełni wesela,
Że już Bóg wysłuchał próśb Izraela,
Gdy tej nocy to widzieli,
Co Prorocy widzieć chcieli,
W ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

I my z pastuszkami dziś się radujmy,
Chwałę z aniołami wraz wyśpiewujmy,
Bo ten Jezus, z nieba dany,
Weźmie nas między niebiany,
Tylko Go z całego serca miłujmy!

54. ZAŚNIJ DZIECINO

Zaśnij Dziecino, święte Dziecię.
Tyś nam pociechą na tym świecie.
Zmruż oczęta Swoje,
Tyś szczęście moje.
Modlitwa moja niech uśpi Cię.

Wznieś rączkę Swoją, błogosław nam.
Całe swe życie ja Tobie dam.
Zmruż oczęta Swoje...

55. ŻEŃŻE WOŁKI ŻEŃ

Żeńże wołki żeń, już ci biały dzień.
Żeńże je na rosę, dla Boga cię proszę,
żeńże wołki żeń

Żeńże je prędko, ujrzysz Dzieciątko.
W stajni narodzone, w żłobie położone,
Syna Bożego.

Moi wołkowie, ukłony swoje.
Dajcie Panu temu, dziś narodzonemu,
Stwórcy waszemu.

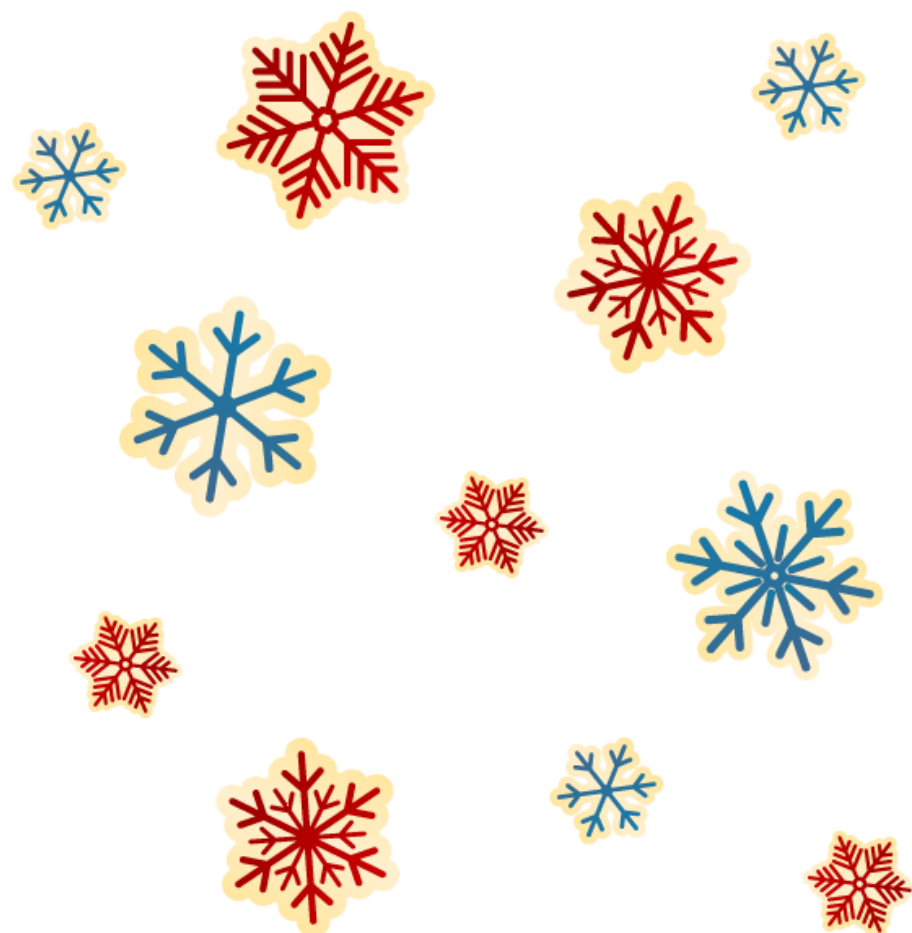
Śpiewajże wole, boć to Pacholę.
Radeby słuchało, gdyby co śpiewało
wdzięcznymi głosy.

Moje dzieciątko, cne Pacholątko!
Na mnie pomnieć będziesz, gdy kiedyś zasiędziesz,
w królestwie Swojem.

56. ZA KOLĘDĘ DZIĘKUJEMY


Za kolędę dziękujemy,
zdrowia, szczęścia winszujemy:
byście sobie długo żyli,
zdrowi i szczęśliwi byli
na ten nowy rok!

(góralskie)
Za kolędę dziękujemy
Zdrowio, scęścio Wom zycymy!
Hej, niech Wom Bóg zapłaci
Stokrotnie nagrodzi
W niebie i na ziemi!



Zespół Folklorystyczny LAZURKI
ul. Lazurowa 14, 01-315 Warszawa

 facebook.com/lazurki

 KRS 0000018454



www.lazurki.pl